

„Radujcie się, dążcie do doskonałości, pokrzepiajcie się na duchu, jedno myślcie, pokój zachowujcie, a Bóg miłości i pokoju niech będzie z wami!” (2 Kor 13, 11).

Apostoł Paweł z miłością śledził rozwój wspólnoty chrześcijańskiej w Koryncie; odwiedzał ją i wspierał w trudnych chwilach.

W pewnym momencie jednak musiał bronić się, tym listem, przed zarzutami ze strony innych głosicieli Ewangelii, dla których jego styl przepowiadania był kontrowersyjny: nie pobierał wynagrodzenia za swoją pracę misyjną, nie przemawiał zgodnie z kanonami elokwencji, na poparcie swojego autorytetu nie okazywał listów polecających, głosił, że w świetle przykładu danego przez Jezusa rozumie i przeżywa własną słabość.

Jednak na zakończenie listu św. Paweł kieruje do Koryntian wezwanie pełne ufności i nadziei:

„Radujcie się, dążcie do doskonałości, pokrzepiajcie się na duchu, jedno myślcie, pokój zachowujcie, a Bóg miłości i pokoju niech będzie z wami!”

Pierwszą, rzucającą się w oczy cechą listu jest to, że zachęty kierowane są do wspólnoty jako całości, jako miejsca, w którym można doświadczyć obecności Boga. Wszystkie ludzkie słabości, które utrudniają wzajemne zrozumienie, lojalną i szczerą komunikację, zgodę szanującą różnorodność doświadczeń i myśli, mogą zostać uzdrowione obecnością Boga pokoju.

Św. Paweł wskazuje na konkretne zachowania zgodne z wymaganiami Ewangelii: dążenie do realizacji Bożego planu wobec każdego i wszystkich jako braci i siostr; wzajemna wymiana tej samej pocieszającej miłości Boga, którą otrzymaliśmy; troska o siebie nawzajem poprzez dzielenie najgłębszych pragnień; wzajemne przyciąganie się przez ofiarowywanie oraz przyjmowanie miłosierdzia i przebaczenia; pielęgnowanie zaufania oraz słuchanie.

Są to wybory naszej wolności, które czasem wymagają odwagi, by być „znakiem sprzeciwu” wobec powszechnej mentalności.

Dlatego Apostoł zaleca wzajemne dodawanie sobie odwagi w tym zaangażowaniu. Ważne dla niego jest to, by z radością strzec bezcennej wartości jedności i pokoju oraz o niej świadczyć. Wszystko to zawsze ugruntowane na skale bezwarunkowej miłości Boga, który towarzyszy swojemu ludowi.

„Radujcie się, dążcie do doskonałości, pokrzepiajcie się na duchu, jedno myślcie, pokój zachowujcie, a Bóg miłości i pokoju niech będzie z wami!”

Aby wcielać w życie to Słowo, także my, jak św. Paweł, wpatrujmy się w przykład i uczucia Jezusa, który przyniósł nam swój pokój (por. J 14,27). Jest nim „(...) nie tylko brak wojny, kłótni, podziałów, zranień. (...) To pełnia życia i radości, pełne ocalenie osoby, to wolność, to braterstwo w miłości między wszystkimi narodami. (...) A co uczynił Jezus, aby dać nam «swoją» pokój? Zapłacił za to sam. (...) Wszedł między przeciwników, obarczył się nienawiścią i podziałami, zburzył mury dzielące narody (por. Ef 2,14-18)”. (...)

Budowanie pokoju wymaga także od nas wielkiej miłości, zdolnej objąć również tych, którzy jej nie odwzajemniają, zdolnej przebaczać, gotowej odrzucić pojęcie nieprzyjaciela i kochać ojczyznę drugiego jak własną. (...) Miłość wymaga od nas wciąż nowego serca i oczu, aby kochać i we wszystkich widzieć kandydatów do powszechnego braterstwa. (...) «Zło rodzi się w sercu człowieka», aby «oddalić niebezpieczeństwo wojny, trzeba obalić ducha agresji, wykorzystywania i egoizmu, od którego pochodzi wojna; trzeba odnowić sumienia»¹ – pisał Igino Giordani”.²

Bonita Park to dzielnica Hartswater, rolniczego miasta w RPA. Podobnie jak w pozostałej części kraju, odczuwa się tam nadal skutki apartheidu, zwłaszcza jeśli chodzi o edukację: poziom wiedzy młodych czarnoskórych i metysów jest znacznie niższy niż w innych grupach etnicznych, co zwiększa ryzyko wykluczenia społecznego.

Projekt „The Bridge” powstał z myślą o mediacji między różnymi grupami etnicznymi w dzielnicy dla łagodzenia barier i różnic kulturowych. Stworzono program zajęć pozalekcyjnych i przygotowano małe pomieszczenie: miejsce spotkań dla dzieci i młodzieży różnych kultur. Społeczność ta wykazuje wielki zapał do wspólnej pracy: Carlo zaoferował swoją starą furgonetkę do transportu drewna na budowę ławek, a dyrektor najbliższej szkoły podstawowej regały, zeszyty i książki. Z kolei Holenderski Kościół Reformowany podarował pięćdziesiąt krzeseł. Każdy dołożył swoją cegiełkę do tego, aby pomost między kulturami i grupami etnicznymi codziennie stawał się mocniejszy³.

Opracowanie: Letizia Magri i zespół Słów Życia

¹ I. Giordani, *L'inutilità della guerra*, Rzym 2003, wyd. 2, s. 111.

² Por. Ch. Lubich, *Słowa Życia*, Styczeń 2004.

³ Por.: <https://www.unitedworldproject.org/workshop/sudafrica-un-ponte-tra-culture>; Spazio famiglia, marzo 2019, pp. 10-13.